

# NAUKA HARMONJI.

## II.

### (Ciąg dalszy)

Z trzech głównych zadań jakie akord ma do spełnienia: kolorystyczne, nastrojowe i formotwórcze — to ostatnie jest najważniejsze. Pewne połączenia akordów posiadają zdolność tworzenia najważniejszej, podstawowej jednostki formalnej zwanej *tonalnością*. Wrażenie tonalności wywołują trzy akordy odpowiadające trzem formalnym stanom spoczynku, naprężenia i odprężenia.

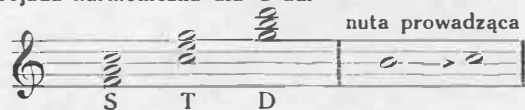
Podstawowe prawo formalne w życiu i w sztuce polega na przejściu ze stanu spoczynku do stanu naprężenia, a następnie na powrocie do pierwotnego spoczynku przy pomocy odprężenia. Oto zasada ogólna, która się da stwierdzić w każdej epoce, każdym stylu i każdej technice. Naprężenie i odprężenie były pierwotnie wrażeniami czysto fizycznymi pod wpływem pracy i wypoczynku muszkułów. W muzyce jeszcze dziś u śpiewaka wyraża się wznoszenie do wysokich pozycji naprężeniem krtani, zaś opadanie do niskich jej odprężeniem. Dziś naprężenie i odprężenie stały się również duchowymi pojęciami i uczuciami, które w sztuce odgrywają niesłychanie ważną rolę. Spróbujemy pojęcia te uprzystępnić na przykładach z codziennego życia. Gdy rozmawiamy z kimś, stawiamy tu i ówdzie pytania. Podczas gdy czekamy na odpowiedź, znajdujemy się w pewnym stanie naprężenia; w chwili gdy usłyszeliśmy odpowiedź, następuje odprężenie. O wiele słabsze naprężenie powstaje, gdy wypowiadamy jakieś zdanie, do którego zrozumienia potrzebne jest jeszcze dalsze zdanie. Np. powiadamy: „Gdy jutro przyjdę do ciebie...” Zdanie to wisi w powietrzu, bo

brak jasności, co nastąpi gdy przyjdę. Po tem zdaniu następuje więc słabe, lecz wyraźne naprężenie w oczekiwaniu dalszego następstwa. Gdy zaś dalej powiemy: „...przyniosę ci książkę” następuje odprężenie. Mniej więcej tak należy sobie wyobrazić naprężenie i odprężenie w muzyce.

Stan spoczynku wyraża akord zbudowany na pierwszym (*I*) stopniu danej gamy; nazywamy go *toniką* (*T*). Jest to jedyny akord w danej tonacji, który jest w stanie wywołać wrażenie całkowitego zakończenia. Stan naprężenia wyraża akord zbudowany o kwintę poniżej toniki, t. zn. na czwartym (*IV*) stopniu gamy; nazywamy go *subdominantą* (*S*). Akord ten oddala nas od toniki. Stan odprężenia wyraża akord zbudowany o kwintę powyżej toniki, t. z. na piątym (*V*) stopniu gamy, nazywamy go *dominantą* (*D*). Akord ten zbliża nas z powrotem do toniki. Staje się to widocznym skutkiem właściwości jego tercji, która dąży bezwzględnie do wzniesienia się na prymę toniki; dlatego też tercję dominanty nazywamy nutą prowadzącą. Zdolność akordów wyrażania pewnych stanów formalnych nazywamy ich funkcją. W tonacjach durowych tonika, subdominanta i dominanta są akorda-

mi durowemi. Schematyczne zestawienie tych trzech akordów nazywamy trjadą harmoniczną.

Trjada harmoniczna dla C-dur



Opanować na piśmie i ustnie trjady harmoniczne wraz z nutami prowadzącymi dla tonacji durowych do 7 $\sharp$  i 7 $\flat$ .

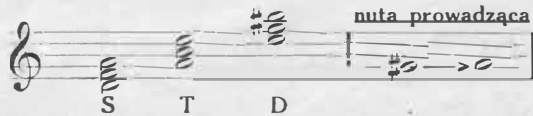
Trjada harmoniczna dla tonacji mollowych składa się z akordów mollowych.

dla a-moll



Okazuje się jednak brak nuty prowadzącej (g nie prowadzi na a). Brak ten jest tak dotkliwy, iż dla

celów harmoniczných pożyczamy w równoimiennej tonacji durowej jej dominantę durową. Uzyskujemy w ten sposób trjadę harmoniczną mieszaną czyli dur-mollową:



W tonacjach mollowych tercja subdominandy mollowej ma również właściwości nuty prowadzącej, lecz w dół. W naszym przykładzie f na kwintę toniki e.

Opanować na piśmie i ustnie trjady harmoniczne w raz z obydwiema nutami prowadzącymi dla tonacji (dur-) mollowych do 7 $\sharp$  i 7 $\flat$ .

(C. d. n.)